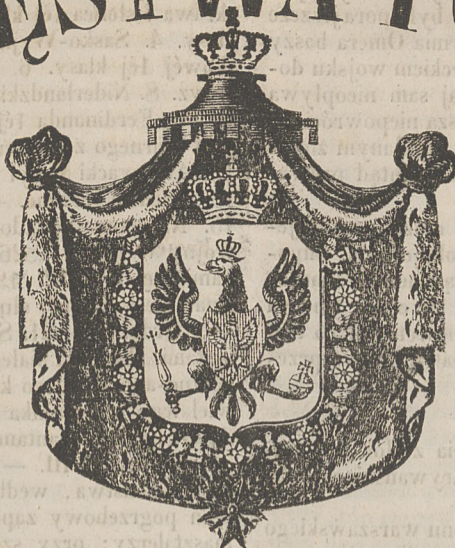


GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO



Drukem i nakładem Drukarni Nadwornej W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamiński w Poznaniu.

Telegraficzna wiadomość Gaz. W. Ks. Pozn.

Paryż, 10. Lutego. — Dzisiejszy Monitor zamieszcza dekret, mocą którego zwolują się ciała prawodawcze i senat nadzień 3. Marca. Jenerał Bosquet został zamianowany senatorem. Z powodu niespokojności w College sorbony zostało 10 studentów skazanych na sześć, 3 zaś na miesiąc więzienia.

Telegraficzne wiadomości.

Londyn, 8. Lutego. — Na posiedzeniu dzisiejszym izby niższej, zażądał Cobden przedłożenia korespondencji prowadzonych z Ameryką. Palmerston powtórnie wyklada położenie rzeczy i przyrzeka przedłożyć korespondencje, skoro sprawa ta będzie ukończoną. Powszechnie podobało się orzeczenie Palmerstona, że rząd co tylko będzie mógł uczyni, aby uniknąć wojny z Ameryką. W izbie wyższej zaproponowano adres do królowej, w którym ma być proszona, aby parostwo bar Parkesa zamienionem zostało w sukcesyjne. Tak izba niższa, jakoteż wyższa odroczyły swoje posiedzenia.

Paryż, 9. Lutego. — Dzisiejszy Monitor donosi, że z początku był markiz d'Azeglio przeznaczony na reprezentanta Piemontu na konferencyach paryskich, teraz zaś zamianowanym został w miejsce jego prezes ministerstwa sardyńskiego hr. Cavour i poseł przy tutejszym dworze markiz de Villamarina. Patrie donosi, że baron Bourqueney spodziewanym jest d. 12. b. m., lord Clarendon 17go, Ali basza zaś d. 18go b. m. Baron Brunnow wysłany ze strony Rosy, spodziewanym już jest w Paryżu d. 10. b. m.

3-procentowa renta 72 fr. 70 cent.

Triest, 8. Lutego. — W skutek rozpuszczenia lodów na Dunaju i widoku, że zniesionym zostanie zakaz wywozu zboża z państwa kościelnego, ceny zboża wciąż spadają. Z wyjątkiem kukurydzy, na którą rzuca się spekulacya z powodu taniości, inne rodzaje zboża niemają obdytu.

Turyń, 9. Lutego. — Cattolico donosi: za kilka dni wyjedzie ztąd Massimo d'Azeglio prezes ministerstwa do Paryża. Kawaler Jocteau, poseł sardyński w Szwajcaryi i hr. Pralormo towarzyszyć mu będą. Jeżeli się później okaże potrzeba, uda się do Paryża minister spraw zagranicznych, aby być na obradach paryskich.

Berlin, 10. Lutego. — Naj. Pan raczył nadać inspektorowi Amelang przy nowym lazarecie w Berlinie order orła czerwonego 4tej klasy, tudzież

bahnmeistrowi Köttingowi w Milspe, przewodnikowi parochodu Lotz w Soest, konduktorowi Müller w Elberfeldzie i dozorey kolei Rudolphowi w Kollenbusch, powszechną oznakę honorową.

Berlin, 9. Lutego. — Jedną z trudności na konferencyach paryskich będzie kwestya względem dawniejszych traktatów zawartych między Rosyą i Turcyą. Rosya uważa je za istnące, i według jej rozumienia mogą być tylko zmienione. Zachód zaś poczytuje traktaty te za zniesione, Anglia natomiast twierdzi, że i traktat z r. 1841 nie istnieje i dała to do zrozumienia, kiedy Austria w obec Francyi w interesie pruskim odwoływała się do onego traktatu także zagwarantowanego przez Prusy. Głos turecki będzie w tym, jakoteż i we wielu punktach stanowczym. W Paryżu równie jak w Londynie rozumiano, że na konferencye paryskie będzie wybrany Fuad basza lub Reszyd basza, tymczasem wybór padł na Ali baszę, który nawet Rosyą zadowolił ponieważ znanym jest Ali z swych uczuć pobłażliwych i pokojowych. Najwięcej wrzawy narobi Sardynia. Z tego powodu Austria stara się, aby Sardynia podrzędna tylko na konferencyach odgrywała rolę. Nieudało się atoli jej dotąd zepchnąć Sardynią w drugą linię. Co piszą prywatni korespondenci paryscy w tej mierze, jest powiększej części pisanem w duchu austriackim. Jedyne państwo, które obok Anglii i Francyi porwało się do oręża za Turcyą, jest Sardynia, jej niepodobna wyłączyć od konferencyi, bo to nawetby mogło wzmożnić stronnictwo pokojowe w Sardynii i doprowadzić do zmiany ministerstwa, a tu jeszcze przyszłość niepewna, czyli innemi słowy, jej pomoc bardzo na rękę Zachodowi.

Na posiedzeniu wczorajszym (d. 8. Lutego) izby deputowanych odrzucono znaczną większością głosów wniosek hr. Schwerina, »żeby ministerstwo zezwoliło na śledztwo, o ile organa rządowe wywierały wpływ ograniczający wolność podczas ostatnich wyborów na deputowanych.« Minister spraw wewnętrznych, przeciw któremu wniosek ów był wymierzony, niezaprzeczał wpływu rządu na wybory, ale też utrzymywał, że rząd ma do tego prawo, a co większa obowiązek, bo w Prusach rządu od tronu rozdzielać niemożna.

Południowy teatr wojny.

Times z d. 7. Lutego zamieszcza list z głównej kwatery Omera baszy, datowany z Mingrelii d. 29. Grudnia. Powiedziano w nim, że Omer basza opuścił Chopi w d. 17. Grudnia i udał się do Redutkale, aby dopilnować tam wyładowania rozmaitych zapasów. Od 18. do 21. spadło bardzo wiele śniegu, odtąd nastąpiły dni ciepłe. Pod wpływem słońca i suchego powietrza podsy-

DWAJ BRACIA ARTYŚCI.)

Zarys życia towarzyskiego XIX. wieku.

przez
L. P.

Le bonheur ne se trouve ni dans la gloire, ni dans les succès du monde ni même dans l'amour, ni dans la vie de famille. Où donc le chercher?

Ostatnie promienia zachodzącego słońca oświecały nie wielką izbę. Białe ściany, podłoga z desek, pułap zamiast sufitu, sprzęt prosty, było tam ubogo ale chędogo. Pomiedzy oknami, przy stoliku siedział osiemnastoletni młodzieniec, głowę opierał na rękę. Gęste jasne włosy w nieładzie blade okrywały czoło, w niebieskich oczach odbijał się wyraz żalu, a głębokie westchnienie wydobywało się z piersi przepętnioną cierpieniem. O podał przed kanapą klęczał drugi młodzieniec, o lat parę starszy, gorąco się modlił, prosił; a prosba jego szła do nieba, sphywała nazad nadzieją, nadziei jeszcze nie tracił. Gdyby kto był zajrzał w te dwie twarze tak od siebie odmienne, w drugą z temi pięknemi rysami, z tym czarnym okiem, czarnym okoloną włosom, coś tak męzkiego mającą w sobie, gdy pierwsza coś tak dziecinnego, kobiecego przedstawiała, byłby jednak pewne podobieństwo znalazł; byli to bowiem dwaj bracia rodzeni; ojciec ich na łożu boleści złożony, dogorywał.

Obok drzwi wchodowych, o piec oparty, stał wynad wami czuć będzie. Nie zapominajcie o nim w dosokiego wzrostu, z siwą głową siedmiesięcioletni brój przygodzie, w zły uciekajcie się do niego, pamiętarzec. Po tym granatowym spencerku, na jeden taje, że kto zachował miłość, wiarę i nadzieję, tego rząd guzików zapiętym, po tych szarych rajtuzach upadającego niewidzialna ręka zatrzyma, ten w niez amarantowym lampasem, po tej wyprostowanej postacie, którą ani odmiesione rany, ani lata, ani niewy- znalazłszy moc do wytrwania uzbroi się przeciwko gody życia żołnierskiego, ani obecne nawet nieszczę- rozpaczy. Pamiętajcie, aby miłość braterska łączyła ście ugią nie zdołały; można było poznać jednego was zawsze, opierając się jeden na drugim siły waz tych tak słusnie namaszczonej przez wianiem wiary! sze podwojonemi zostaną. Nie zostawiam wam mają- W koło siebie smutno spoglądał, a po długich białych tku prócz tego kawalka ziemi i tej ubogiej chaty, wąsach gorzka łza kiedy niekiedy sphywała! Nie tak więcej nie odziedziczyłem po ojcu, a lat dwadzieścia nie porusza jak widok płaczącego starca, zda się, że służąc krajowi wiernie i poecie, przysporzyć nie natura ostatnich sił żywotnych dobywa, że to są osta- byłem w stanie. Wychowawszy was w bojaźni Boga, tnie krople już wysychającego źródła. Na łożku za- w przywiązaniu do wiary i do ziemi ojców waszych, stawionem parawanem od drzwi i od okiem, leżał ten, starałem się zawsze usposobić do pożytecznego zawodu, którego stratę przeczuwano, oplakiwano zawczasu; w którym na przyszłość zapracowany kawał chleba moglibyście znaleźć. Ciebie Michale, pierworodny życie walczyło ze śmiercią, śmierć brała górę. I smu- mój synu, życzyłem widzieć rolnikiem, bo kto ziemię tno w tej izbie było, głuche panowało milczenie, prze- własną uprawia, z głodu nie umrze, komu Bóg oddał wieszzonego zegaru. I dzień już się miał ku końcowi i w opiekę pracujących z potem czoła dla niego, ten je- wnet wybić miała ostatnia godzina niezem nie skalanego zeli ich ojcem się stanie, wszakże i dzieci w nich znaj- życia, życia bez wrotnu i bojaźni! Lekkie poruszenie dzie. Andrzej u ciebie kierowałem na obronę prawa, bo stawać w obronie niewinnego uciśnionego, pokrzy- na łożku słyszeć się dało, synowie czem prędkiej zblizyli się do ojca. Ociężałe podniósł powieki, kościastą do wdzonego, bronię słabszego przeciwko silniejszemu, nich wyciągnął rękę. Obydwa przy łożku ukłękli, jest to piękne powołanie, wielkie posłannictwo na zie- a on przerywanym, osłabionym, gasnącym głosem: mi! Wrodzone zdolności przeciwne moim zamiarom, »Dzieci moje, — rzekł do nich, — czuję, że się inną wam wskazały drogę. Malarstwo i muzyka będą do kresu już zbliżam, że chwila nadeszła, w któ- więc waszym zawodem, życie artysty przeznaczaniem! Ale czy wiecie co to jest życie arty-ty? On się karmi rój pożegnać was, zostawić o własnych siłach, bez opieki, bez rady, bez przyjaciela przychodzi, ale Bóg natchnieniem, a goni za sławą! w piersiach jego wre

*) Zastrzega się nieprzedrukowanie tej powieści w innych pismach.

szły się znacznie. Pojutrze wychodzi sprawozdanie banku. Wiadomość, która tu puszczono, że rząd angielski postanowił wystawić w Dover nowe koszary, mające kosztować około 3000 funtów, wznęca tu nieco uwagę na siebie. — Boulewarey nieprzejrzaniem mnóstwem ludzi okryte każdego wieczora (do 6tej) ciężko się przezeń przecisnąć. Dzisiaj wieczór odbędą się w Paryżu i przy rogatkach 300 do 400 balów. Więcej w tym roku masek, niż zeszłego lata. Policja przedsięwzięła wielkie środki ostrożności, część garnizonu jest pod bronią.

— Gielda nasza widzi teraz, że za bliską sądziła się być pokoju. Cawendish, który towarzyszyć będzie lordowi Clarendon, ma polecenie, stenografować posiedzenia konferencji dla lorda Palmerstona, który dotąd nie porzucił tej myśli zastępowania rządu swego w własnej osobie na konferencyach, gdy tego będzie potrzeba. Stenografowanie sesji ma go tymczasem wprowadzić w tok dyskusji, aniżeli by to uczynić zdołały raporta Clarendona i protokoły. Dzisiaj rozpoczyna się proces studentów, na prelekcjach p. Nisarda i w teatrze Odeum ujętych. Morny, Troplong i Barache, jako prezydenci ciała prawodawczego, senatu i rady stanu są wyznaczeni na świadków przy urodzeniu dziecka cesarzowej. Dekret zmieniający i nowo oznaczający parafie w Paryżu, podpisany już, i wywołuje między proboszczami nieukontentowanie. Dyrektorem kredytu ruchomego mianowany pan Gauley, dawniejszy agent gieldowy pana Pereiry.

Anglia.

Londyn, 5. Lutego. — W drodze na konferencje paryskie panu Clarendon, sekretarzowi stanu, towarzyszyć będą: Pan Edmund Hammond, nieustający podsekretarz stanu w temże ministerstwie, który, jak wiadomo, miał także udział w przeszłorocznej misji wiedeńskiej lorda J. Russla, dalej obaj sekretarze lorda, Spencer Ponsoby i Tomasz William Lister, niemniej stenograf p. Lavendish. W czasie nieobecności lorda Clarendona przewodniczyć będzie sprawom w ministerstwie spraw zagranicznych podsekretarz stanu pan Wadelrouse.

— O nieporozumieniach z Ameryką pisze Morning Advertiser: Powiedzieliśmy niedawno temu, że rząd nasz ma zamiar, uczynić niejaki koncesje rządowi amerykańskiemu co do nieporozumień zachodzących między temi dwoma narodami; żałujemy atoli, że winniśmy zarazem dodać, że koncesje te nie zdają się być tego rodzaju, aby mogły zadowolić Stany Zjednoczone, i dla tego nie widzimy jeszcze, aby spory te były załatwione. Relacje obu tych państw są tak drażliwe, że lada dzień grożą wybuchem. Pan Buchanan będzie niezadługo odwołany i, jak z niepełnego dowiadujemy się źródła, prezes Stanów Zjednoczonych nastaje na to, aby rząd nasz to samo uczynił co do pana Crampton, który swoje paszporta otrzyma, gdy w przeciągu pewnego czasu nie opuści Washingtonu. Prawdziwi przyjaciele obu krajów z pewną bojaźnią patrzą na tego rodzaju stan rzeczy, nie mogący się długo tak utrzymać, bez wybuchnięcia w otwartą nieprzyjaźń. Wielka flota angielska krąży w zatoce meksykańskiej i najwi ksze zagraża niebezpieczeństwo, aby między temi dwiema flagami nie przyszło do jakich kolizyj, gdyż namiętność ludu amerykańskiego i drażliwość amerykańskich majtków wszelkie przechodzi granice. Przypomnijmy sobie, że wojna z roku 1812 wszczęła się kilku wystrzałami, nierozważnie powstałymi między szalupą amerykańską i angielską. Gdyby się miał podobny powtórzyć wypadek, jak łatwo mógłby on za sobą te same okropne i srogie pociągnąć skutki. Ze w mowie od tronu nie masz wzmianki żadnej o relacjach naszych z Ameryką, dało to powód do różnych domysłów. Zapewniają, że jeden z przewodzącej partji Peela ma ochotę podnieść rzecz tę w izbie niższej do dyskusji. Partya ta stojąca na straży interesów materialnych kraju, nie powinna ani chwili czasu stracić, aby wywieść na pole dyskusji rzecz bardziej daleko nas obchodzącą, niż skutki sporu obecnego z Rosją. Słuszna jest, aby publiczność raz już dokładnie obeznała się z położeniem tej rzeczy, a to w celu pochwylenia takich środków, któreby zdołały rząd zniewolić do zaniechania polityki, mogącej dla obu krajów przyczynić cierpień i nieszczęść wojennych. I przyjaciele reform administracyjnych powinni być równie nad tą rzeczą pomysłić szczerze, jesteście bowiem przekonani, że ci panowie, gdyby pewne okoliczności lepiej były im znane, ani chwili nie straciliby, aby przysposobić meeting i wykazać krajowi niebezpieczeństwo, jakie mu zagraża. — Taż sama gazeta pisze: Z polecenia donosimy, że pan Buchanan, poseł amerykański, widział się być w obowiązku odmówienia zaprosin p. lady Palmerston na wieczór mającą mieć miejsce w następnej sobocie, a to z tego powodu, że miał doznać niegrzeczności ze strony jednego z członków gabinetu — nie od lorda Palmerstona, — właśnie, gdy przy wypełnieniu swego powołania tego bronit, co w obecnej kwestji spornej uważa za swój honor i prawo swój ojczyzny.

— Jak z Dublina donoszą, zmarł tam wczoraj Karol Listurel w 56 roku wieku swego. Tytuły i majątek jego przechodzą na najstarszego syna jego, Viscount Ennismore, młodego oficera gwardyi, który się nad Almą bardzo odznaczył i teraz służy przy sztabie wojska w Krymie.

— Onegdaj wieczór zetknęły się gwałtownie na kanale nie daleko Folger-tonu dwa okręty: »Josephine Willis« okręt przewozowy z Londynu do Nowej Seelandyi udający się, i okręt żaglowy »Mangerton«, z Tamizy ku Limeryk wpyływający. Okręt »Josephine Willis« rozbił się i postradał wielu ludzi, między którymi kapitana okrętu. Okręt rzezonny był całkiem nowy o 1000 beczek ciężaru i jednę tylko odbył podróż. Co do liczby uratowanych i umarłych nie ma dotąd dokładnego raportu; zdaje się wszakże, że uratowano 50 do 60 ludzi. Gdy ten nieszczęsny wypadek się wydarzył, miał okręt ten na pokładzie 60 pasażerów i 35 ludzi do służby okrętu należących.

— William Palmer oskarżony o otrucie stanie przed głównym sądem karnym w Londynie w Maju. Lord Campbell będzie w procesie tym przyzywał. Skargę wytoczył Attorney, obrońcami oskarżonego staną pan F. Theringer i pan Wilkins. — Journal Court. oznajmia osoby wojskowe, które otrzymały ordery: Jak słyszymy, mają zostać kawalerami orderu Bath panowie Dr. Andrew Smith, szef cztaby lekarskiego, Dr. Jahn Hall, szef sztabu lekarskiego na Oriencie, i wiele innych wyższych urzędników w rzezonnym wydziale, pan Viscont Hardinge, pan James Simpson i pan Edmund Lyons otrzymają wielki krzyż legii honorowej. — Taż sama gazeta donosi: jak się dowiadujemy, ukazanie się Jój królewiczowskiej Mości księżniczki pani na wielkim świecie ograniczy się w tym roku jeszcze w pałacu, gdyż uważają za rzecz niestosowną żądać dziś, gdy księżna jeszcze tak jest młodą, od parlamentu

summy, potrzebnej na urządzenie osobnego dla księżniczki dworu, zwłaszcza, że godność osobista wymaga, aby przy odwiedzinach poddanych, towarzyszyła jej dama dworu i osobny koniuszy.

Hiszpania.

Z Madrytu pod d. 31. Stycznia piszą: Minister spraw wewnętrznych przedłożył kortexom projekt do prawa, powołujący na rok 1856 pod brzoń 60,000 ludzi. Rząd domaga się 9000 ludzi mniej, aniżeli mu prawem wolno. Wczoraj wieczór zebrali się w jednej ze sal kongresowych 50 do 60 deputowanych, będących zarazem urzędnikami, w celu porozumienia się między sobą nad sposobem, jakiego się mają chwycić, przy dyskusji nad projektem prawa. Po dość żywych rozprawach postanowili nie brać w tém żadnego udziału. Czyli wszyscy urzędnicy, którzy są zarazem członkami kortexów, do tej uchwały przystąpią, niewiadomo dotąd. Rada ministrów zajmuje się od 3 dni gorliwie pytaniem: czy i w jakiej objętości da się zastosować prawo względem przedaży dóbr do prowincyi baskijskich — i dotąd jeszcze nie jest rozstrzygnięciem; dzisiaj wieczór rada ministrów odbędzie jeszcze posiedzenie, w którym przytomni będą deputowani owych prowincyi. Nowo obrany poseł do Mexiko, Santo Alwarez, był dotąd dyrektorem wydziału spraw politycznych w ministerstwie spraw zagranicznych; następcą jego w tym urzędzie, jest deputowany Ulloa. Między Mandelvil a Pampeloną zniszczony został przez złoczyńców w przestrzeni 1500 stóp telegraf elektryczny, tak że przesyłanie depezb na niejaki czas musiało być zaniechane. W Granadzie runął z wielkim łoskotem w nocy na d. 24. Stycznia jeden z głównych murów Alhambry. W skutek tego zaleciły władze obejrzeć szczątki starego pałacu królów maurów, i pokazało się, że jedno z podwoi i część wzmocnień grozi upadkiem. Potrzebne roboty miały być w następnym już dniu rozpoczęte.

— Depesza z Madrytu z dnia 4. Lutego donosi: Chociaż dziś z powodu zapnst nie wydano żadnych kursów, niemało przecie zawarto w tej mierze po za gieldą interesów. Papiery rządowe dobrze się trzymają i zdają się ciągle podnosić. Kwestya względem przedaży dóbr narodowych w prowincjach baskijskich rozstrzygnięta zostanie w myśl prawa w tej mierze wydanego.

Austria.

Kor. Austr. pisze w dalszym ciągu o nowym projekcie do ustawy przemysłowej.

»Zdolność do prowadzenia jakowego rzemiosła lub zawodu kupieckiego składa się z dwóch czynników, a temi są znajomość swego zawodu i kapitał. W braku tych głównych warunków nie można się spodziewać, aby przedsiębiorstwo szło pomyślnie. Gdyby można utrzymywać kontrolę dokładną, a co większa bez wszelkich szyskan, główna onę korzyść wypadłaby na dobro tej niewielkiej liczby lekkomyślnych ludzi, którzy się rzucają na oślep w żywioł zupełnie dla siebie obcy. Wielki ogół publiczności konsumującej niemiałby żadnego zysku z tego urzędzenia; gdyż pominawszy, że system także konsensowy nie chroni od złego towaru, wypadłoby rozstrzygnąć, że zaufanie i kredyt zwraca się tylko ku kwitnącym przedsiębiorstwom, jakikolwiek byłby onych początek. Firmy akredytowane nabierają tego uiana jedynie w skutku odpowiedzialnego kwitnienia i rozwoju. Ten sam instykt nie dający się w błąd wprowadzić, który prowadzi przedsiębiorcę do zysku, służy również kupującym i wierzycielom za miarę zaufania.

Jeżeli przeto kontrola uzdolnienia i posiadanego funduszu wykazuje się być w głównej rzeczy zbyt czynną, to prócz tego ważną tu jest ta okoliczność, iż prowadzenie takiej kontroli jest iluzoryjne, a jeżeli zechce ona głębiej w rzecz wniknąć, będzie nietylko szyskaną, ale nawet musi wpływać wprost przeszkodnie. Co się tyczy wykazania się z funduszów, prawdę tu uznano powszechnie. Ale także i projektowany z wielu stron system wykazania się ze zdolności nie zdoła wytrzymać ścisłego rozbioru. Egzamina takie miałyby się pod trzema formami przedstawiać, to jest pod formą świadectwa: 1) z odbytej nauki w zawodzie; 2) z praktycznego zajmowania się nim lub jemu podobnym; 3) z odbytych technicznych i naukowych studyów. Ostatnia z tych rękojmi jest właściwie żadną, daje ona pewność o nabyciu ogólnego wykształcenia przedsiębiorcy, a tak jak biegły chemik nie będzie jeszcze zdatnym farbierzem, tak również nauki geometryczne niemogą być uważane za miarę zdolności do zawodu krawieckiego. Zasada nabycia nauki zawodu swego, mieści w sobie oznaczenie pewnego maximum i minimum czasu nauki, a przez to nabiera formy przymusu niedającego się usprawiedliwić; gdyż według tysiącznych różnic zawodu, przypuściwszy normalne uzdolnienie, potrzeba na wyuczenie się ich pewnej liczby tygodni, miesięcy albo i lat; nie jedno rzemiosło da się nabyć tylko przez pilną pracę, a z tej nikt sam sobie świadectwa wydać nie może; sam przeto czas nauki nie daje sprawiedliwej miary do ocenienia zdolności, a w obec tak mało racjonalnego przymusu co do czasu trwania, niemożemy nie dać pierwszeństwa tak zwanym dziełom mistrzowskim. gdyby z drugiej strony nie należało się z tego powodu obawiać zbyt czynnego niemilego ścieśnienia wolnego obiegu kapitałów, gdyż przedsiębiorcy zresztą bardzo zrečni i szczęśliwi, nie zawsze posiadają zdolności ręczne w swoim rzemiosle. Gdyby się chciało ograniczyć do oznaczenia tylko czasu pobierania nauki lub prowadzenia zawodu, byłoby to jedynie formą ołowianą, bynajmniej zaś nie świadczyłoby o uzdolnieniu; niemożna wymagać od wydającego świadectwo, który w odchodzącym uczniu widzi tylko nowego współzawodnika, aby szedł dalej aniżeli sama fortuna nakazuje, i aby skrócił czas nauki przez wzgląd na uzdolnienie ucznia swego do prowadzenia na siebie zawodu.

Świadectwa przeto uzdolnienia bezwzględnie wiarygodne i wolne od zarzutów wtedy tylko dałyby się uzyskać, jeżeli wydawać je będą nie korporacyjne cechowe, ale władze całkiem bezstronne, jakimi są urzęda gminne i administracyjne. Skutkiem tego dzwiazcznym byłaby potrzeba utrzymywania na każdym miejscu komisji egzaminacyjnych i wydziałów rękodzielnych do wszystkich zawodów przemysłowych, aby myśl świadectwa uzdolnienia z całą dokładnością wprowadzić w wykonanie, z czego się wykazuje jak najjaśniejsz, jak niestosowną i niedostateczną jest wszelka tak zwana rękojmia uzdolnienia.

Powiedzieliśmy już nieraz, a tu powtórzyć musimy jeszcze z mocnym naciskiem, że istotna korzyść wolności przemysłowej polega na tém, aby praca była bezwzględnie swobodną i mogła się co chwila zastosować do zmiennych potrzeb targu świata. W tej ruchomości spoczywa prawdziwa istota pracy, najwyższa jej ekonomiczna świętość. Każde tamowanie jej jest przeto we względzie ekonomicznym zgubne.

Aby tylko jeden przytoczyć przykład powiemy: Jakim sposobem rękodzielnik już etablowany, nie mający naukowego wykształcenia może otrzymać świadectwo z odbytej nauki lub uzdolnienia, jeżeli zechce zawód swój porzucić a inny obrać? Staranie się o zarobek na utrzymanie życia, nie pozwala mu iść do terminu ani się zaciągnąć jako robotnik do fabryki. Los jego przeto będzie zatamowany. Nadmienić tu jeszcze potrzeba, że zaprowadzenie systemu świadectw uzdolnienia pociągnęłyby za sobą musiało nader rozwlekłe i zagmatwane prawodawstwo pod względem postanowień jako tako znośnych, aby je z urzędu można było poczytać za wiarogodne.

Kronika miejscowa.

Z mogilnickiego powiatu, dnia 5. Lutego. Trzemeszno otrzymało w d. 3. b. m. załogę. 90 ludzi z batalionu stojącego załogą w Gnieźnie wysłano do tego miasta, celem wysyłania ich na wsie pograniczne, dla utrzymania kordonu wojskowego.—Wieczorem d. 3. Lutego spalił się obszerny dwór w Padniewie. Ponieważ pokryty był trzciną, przeto płomień ogarnęły cały dach i skutkiem tego spłonął cały, ile że w nim tylko kobiety mieszkały. Oprócz wielu sprzętów gospodarskich spaliła się pościel, bielizna i znaczny zapas siemienia koniczy, przez co znaczną poniosła stratę pani Rożańska dziedziczka tej wsi. Przyczyny pożaru dotąd niewykryto.

Rozmaite wiadomości.

— W Szkocyi umarł niejaki John Ferguson mniej zapewne zwany światu niż Anzelm Rothschild, którego testament wszystkie dzienniki podały. Tymczasem zostawił on 1,200,000 f. szt. majątku, a będąc bezdzietnym, zapisał część onego na swoich krewnych, przyjaciół i sługi, a resztę na rozmaite zakłady miłosierne.

— Książę Castelcicala namiestnik Sycylii wydał odezwę w celu zbierania składek na poszkodowanych w skutku niedawnych burz, jakie nawiedziły Messynę i okolice miasta tego. Z wezwania tego widać, że szkody zrzędzone burzami ocenione zostały mniej więcej na 24 miliony lirów.

— Znany literat słowacki Dr. Ludwik Sztur zranił się na polowaniu i w skutku tego umarł.

— Monitor donosi z Neapolu: Od niejakiego czasu słychać szczególny łoskot w wnętrzu Wezuwiusza; powstał już nowy krater, a główny szczyt już się spłaszczył i widocznie zmienił postać swoją. Wszystko wskazuje na bliską katastrofę, albo gwałtowny wybuch albo zapadnięcie się wulkanu; w ostatnim przypadku powstałoby w tym miejscu jezioro takie jak jezioro Fusaro lub Agano, gdzie dawniej także istniały wulkany.

— Z Paryża piszą, że pewien tameczny rzeźnik któremu ofiarowano za wółu dobrze utuczonego i 25 cent. ważącego, 700 fr. odrzucił tę propozycję, albowiem wółu tego przeznaczył na podarunek noworoczny dla syna swego służącego w armii krymskiej i ozdobionego niedawno krzyżem. Pamiątkę tę ojcowskiej miłości przysłał już do Marsylii.

— Z Rostowa nad Donem piszą, że wielkie ryby które dawniej chwy-

tano tylko przy ujściu, zapędziły się teraz na 900 wiorst w górę rzeki licząc w to wszystkie jej zakręty. Przyczyną tego jest zapewne to, że ryby zestrąszone kanonadą na morzu Azowskim uciekały przed nią jak najdalej. Zarowni zaś pewien utrzymuje, że nastąpiło to z powodu, że rybacy pozbawieni nad brzegami swoich zakładów rybackich, cofnęli się w głąb kraju, więc za nimi poszły i ryby.

Przybyli do Poznania 10. Lutego.

BAZAR: Gorzeński z Berlina, Budziszewski z Xiąża, Moszezeński z Stempuchowa, Błociszewski z Smogorzewa.

HOTEL DREZDENSKI MYLIUSA: Radecke z Iczbrowa, Wächter z Berlina, Grube z Magdeburga, Roth z Crefeld.

POD CZARNYM ORŁEM: Hertzler z Środy, Dutkiewicz z Katarzynowa, Raczynski z Smolar, Balecki z Gozdanina.

HOTEL PARYZKI: Bulezyński z Rogoźna, ks. Proszalowski i Baczyński z Śremu.

HOTEL BERLINSKI: Hoffmann z Lutom i Moritz z Wrocławia.

W MIESKANIU PRYWATNEM: Kaulfuss z Bodzewa, przy placu Działowym Nr. 10.

z 11. Lutego.

BAZAR: Wilezyński z Krzyżanowa.

HOTEL RZYMSKI BUSCHA: Fleischmann z Fürth, Bohm z Grudziądz, Adriani z Oerling, Lingner i Loheide z Büchelburg, de Cordier, Brauer, Sabosziński i Prühl z Berlina, Bussweiler z Frankfurt n. M., Philippon z Magdeburga, Sammelson z Pily, Wahnschaffe z Elberfeld, Lehnhoff z Hummersbach, Hammelmann z Bunzlau, Hoffmann z Ruchoie, Kennemann z Klenka, Schönberg z Drezdenka.

HOTEL DREZDENSKI MYLIUSA: Corrs z Crefeld, Seelig z Lipska.

HOTEL BAWARSKI: Kamiński z Wrześni, Wolański z Barda, Raszewski z Sapowic, Koczorowski z Jasina, Suchorzewski z Węgierska, Heisler z Bojanic, Lehmers z Wrocławia.

HOTEL DU NORD: hr. Moszezeński z Otorowa, Chłapowski z Turwi, Szumann z Władysławowa, Szumann z Grażyn, Krzyżanowski z Dziecimiarek, Szczawiński z Brylewa, Gajowski z Kosmowa, hr. Szoldrska z Żydowa, Engelke z Szczecina.

POD CZARNYM ORŁEM: Drwęski z Lusowka, Gozimierski z Ceradza, Banachowicz z Parska, Lesser z Markowic, Hepkowski z Opatówka, Drwęski z Kamińca, Chodačka z Chwałkowa.

HOTEL PARYZKI: Dunin i Jurkiewicz z Lechłina, Bukowiecki i Biegański z Potulic.

HOTEL BERLINSKI: Schacher z Wrocławia, Höpner z Rawicza, Platz z Leszna, Wackermann z Rogoźna.

HOTEL SASKI: Rutkowski z Bzowa, Schreiber z Śremu.

HOTEL EICHBORNA: Musielewicz z Koźmina, Neufeld z Kopytłowa, Flanter i Fraustädter z Janowca, Rohr z Bachorzewa.

POD TRZEMA LILIAMI: Winiecki z Góry, Krancinger z Obrzycka, Cichorzewicz z Bydgoszczy.

POD KORONĄ: Zippert z Gąsawy, Kochheim i Braun z Środy, Bär z Łobżenicy, Witkowski z Trzemeszna.

EICHENER BORN: Blick z Śremu, Eisenstadt i Werthkeim z Białej.

W MIESKANIU PRYWATNEM: Moszezeński z Wydzierzewic, ul. Garbarska Nr. 3.

W środę dnia 13. Lutego. Czwarty wieczór sinfonijny.

- 1) Sinfonia Nr. 4. Mendelsohna.
- 2) Uwertura do Koriolana, Beethovena.
- 3) Sinfonia J. Hayd'na.

Jaraczewo ptu Śremskiego.

W niedzielę dnia 17. Lutego r. b. odbędzie się **teatr amatorski polski** na korzyść ubogich, w obozynie dominialnej p. Mroczkowskiego, gdzie odegrana będzie: 1) **Wet za wet**, p. Jasińskiego; 2) **Balet**, przez 10 ciał letnią Panienkę wykonany, 3) **Nikt mnie nie zna**, p. Fredra, na który niniejszym uprzejmie zaprasza Dyrekcya.



Żałobne nabożeństwo za ś. p. Adama Mickiewicza odbędzie się w dniu 16. Lutego r. b. w Trzemesznie.

Nakładem **N. Kamińskiego i Sp.** wyszły:

- 1) Kazania i mowy przygodne Łańcuckiego, infułata i rektora akademii krakow. 1 10
- 2) Gorzkie żale i inne pieśni nabożne z nutami 1
- 3) Grammatyka dialogiczna języka francuskiego Ollendorffa, uznana za najlepszą i za najpraktyczniejszą w 2. tomach . . . 1 15
- 4) Teka Podoskiego tom 2. (3. się kończy) 3 —

Folwark od wielu lat dobrze zagospodarowany w powiecie Wrzesińskim położony, z 500 mórg składający się, jest zaraz lub od Św. Wojciecha r. b. z wszelkim żywym i martwym inwentarzem do wydzierzawienia. Bliższej ustnej wiadomości udzielić raczy Pan Kinzel w Poznaniu pod czarnym Orłem lub Pan Rost w Wrześni.

Walne zebranie Członków Towarzystwa Pomocy Naukowej odbędzie się w środę dnia 13. Lutego r. b. w sali bazarowej o godzinie 3. po południu, na które w imieniu Towarzystwa zaprasza Dyrekcya Towarzystwa Pomocy Naukowej.

Familia obywatelska na wsi szuka do dwóch chłopców, mających jeden 8 drugi 7 lat, od 1. Lipca guwernera; posiadającego język polski i niemiecki, który to nauczyciel zaczawszy od elementarnych nauk, potrafiłby swych uczniów do Sekundy szkoły realnej przysposobić i takowym później, jak będą oddani do szkół jako Mentor zechciał towarzyszyć.

Panów reflektujących na to uprasza się: listy swe pod adresem N. N. poste restante w Kościanie przesać.

Środek przeciw wilgotnym ścianom polecamy doświadczony i słynnie znany **olów tapicerski** (cienciejszy gatunek po 6 Fen. grubszy po 1 Sgr. za □ stopę.)

Blacha ta olowiana dokładnie wyrobiona, przybija się pod tapetami na wilgotnych miejscach ściany, gnie się dobrze i nieprzepuszcza wilgoci. Przepis do używania daje się bezpłatnie jako okładka.

Dla wygody publiczności urządziliśmy skład w Poznaniu w handlu żelaza S. J. Auerbacha.

E. F. Ohles'a sukcesorowie w Wrocławiu.

Obstalowanie haftów, jako to białej, kolorowej i jakiegokolwiek bądź krzyżowej roboty, bywają przyjęte i jak najlepiej odrobione. Gdzie? można się dowiedzieć w teatrze u Pana **Riedel**.

Świeże ostrzygi Leopolda Goldenring.

Bieliznę na bielnik

przyjmuje na szybką wysyłkę w góry, gdzie pierwszy transport w końcu tego miesiąca już odchodzi, **C. E. Nitsche w Śmiglu.**

Młodzieniec zacnych rodziców, posiadający dostateczne wiadomości szkolne i znający język polski, mający ochotę nauczyć się handlu, może znaleźć umieszczenie od 1. Kwietnia b. r.

C. E. Nitsche w Śmiglu.

Piwa Jałowcowego

dostać można każdego czasu w fabryce piwa pod Nr. 13. ulicy Wrocławskiej. **Batkowski.**

Porcelanę i szkło, jako i pajaki i lichtarze ściennie rozpoczyca tanio **Nathan Charig** w Rynku 90.

Dla pominięcia nieporozumień wyraźnie oświadczam, że w przeszłym Numerze wymieniony Pan B. w Krzekoto wie pod Pakością mieszka.

J. F....r.

CENY TARGOWE w mieście Poznaniu.	Dnia 11. Lutego 1856 r.			
	od 100	150	200	do 1000
Pszonicy pięknej, szefel po 16 garn.	4	—	—	4 2 6
Pszonicy średniej	2	25	—	3 2 6
Pszonicy ordynarnej	2	5	—	2 15 —
Żyta przedniego, szefel	3	—	—	3 5 —
Żyta pośledniego	2	20	—	2 25 —
Jęczmienia dużego, szefel	—	—	—	— — —
Jęczmienia małego	—	—	—	— — —
Owsa, szefel	1	11	3	1 16 3
Grochu do gotowania, szefel	—	—	—	— — —
Tatarki szefel	—	—	—	— — —
Ziemniaków, szefel	1	5	—	1 7 6
Masła, garniec	2	10	—	2 15 —
Koniczyna czerwoną	—	—	—	— — —
Koniczyna białą	—	—	—	— — —
Siana, centnar	—	—	—	— — —
Słomy, kopa po 1200 fnt.	—	—	—	— — —
Spirytusu (bezcza 120 kw.) 80 g Trał. dnia 9. Lutego	26	25	—	27 10 —
dnia 10.	—	—	—	— — —